

Wojciech Kęder

ORCID: 000-0001-6351-8470

Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie

Wojna rosyjsko-turecka 1768–1774 w depe szach papieskich dyplomatów w Europie

**Russian-Turkish War 1768-1774 in the
Messages of Papal Diplomats in Europe**

Abstrakt

W 1768 roku Turcja zagrożona ekspansywną polityką Moskwy, w tym zwłaszcza rozwojem sytuacji w Rzeczypospolitej, wypowiedziała Rosji wojnę. Toczyła się ona do 1774 roku i zakończona została klęską Turcji i podpisaniem pokoju w Küczük Kajnardży, na mocy którego Rosja umocniła się kosztem Turcji w basenie Morza Czarnego, a caryca Katarzyna II zrealizowała dążenia podjęte już za Piotra I Wielkiego. Zmagania wojenne Rosji z Turcją obserwowane były w Rzymie z dużą uwagą, a nuncjusze papiescy starali się nadsyłać do Rzymu wszelkie informacje, jakimi dysponowali na ten temat. Stolica Apostolska w swoich zabiegach dotyczących ratowania statusu Kościoła katolickiego w Rzeczypospolitej musiała też uwzględnić przebieg wojny rosyjsko-tureckiej. Ten istotny aspekt polityki Stolicy Apostolskiej nie był dotychczas poruszany w literaturze przedmiotu – zarówno polskiej, jak i obcej – stąd też niniejszy artykuł jest pierwszą próbą podjęcia tego tematu. Informacji na temat wojny papiescy dyplomaci przesyłali wiele. Pochodziły one nie tylko z dworów, przy których byli akredytowani, lecz także od ich informatorów. Często jednak wiele z tych wieści, co w tym czasie było normą, nie było zbyt dokładnych lub

zawierało nieprawdziwe dane, lecz w Sekretariacie Stanu konfrontowano je z innymi źródłami, sprawdzając ich wiarygodność, tak że obraz wojny uzyskany tą drogą dawał dobrą orientację zarówno w przebiegu konfliktu, jak i staraniach dyplomatycznych mających na celu doprowadzenie do zawarcia pokoju. Szczególnie bałamutne były informacje napływające z pogranicza turecko-rosyjskiego i pogranicznych ziem Rzeczypospolitej, sugerujące rozszerzenie konfliktu rosyjsko-tureckiego na Rzeczypospolitą. Jednak konfrontacja informacji napływających z różnych źródeł pozwalała kierownikom dyplomacji papieskiej na odtworzenie w sumie poprawnego obrazu wojny. Nuncjusze papiescy trafnie interpretowali też intencje poszczególnych krajów czy to zaangażowanych w konflikt, czy działania dyplomatyczne mające na celu doprowadzenie do pokoju, jak również realizację interesów poszczególnych państw.

Słowa kluczowe: Rosja, Turcja, Rzeczypospolita, Stolica Apostolska, dyplomacja

Abstract

In 1768, Turkey, threatened by Moscow's expansionist policies, including primarily developments in the Polish Commonwealth, declared war on Russia. It continued until 1774 and ended with the defeat of Turkey and the signing of the peace in Küçük Kajnardji under which Russia, at Turkey's expense, consolidated itself in the Black Sea basin, and Tsarina Catherine II realized the aspirations already undertaken by Peter I, the Great. Russia's warfare against Turkey was watched with great attention in Rome, while the papal nuncios tried to send all the information they had on the subject to Rome. The Holy See also had to take into account the course of the Russian-Turkish war in its efforts to save the status of the Catholic Church in Poland. This important aspect of the papal policy has not yet been addressed in the literature, Polish or foreign, so the following article is the first attempt to address this topic.

Information on the war was sent by papal diplomats in abundance. These came not only from the courts to which they were accredited, but also from their informants. Often, however, much of this information was not very accurate, as was the norm at the time. It would also contain false data, but in the Secretariat of State it was confronted with other sources checking their reliability, so that the picture of the war obtained by this means gave the Holy See a good idea of both the course of the conflict and the diplomatic efforts to bring about peace. Information coming from the Turkish-Russian borderlands as well as the borderlands of the Commonwealth suggesting the extension of the Russian-Turkish conflict into Poland was particularly rambling. However, the confrontation of information coming in from different sources allowed those managing the papal diplomacy to make out a largely reliable image of the war.

The papal nuncios also accurately interpreted the intentions of the various countries whether involved in the conflict or diplomatic efforts to bring about peace as, well as the interests of individual countries.

Keywords: Russia, Turkey, Commonwealth, Holy See, diplomacy

Wybuch konfliktu zbrojnego Rosji z konfederatami i Turcją

W 1768 roku wybuchła wojna rosyjsko-turecka zakończona w 1774 roku pokojem zawartym w Küczük Kajnardży. Przyniosła ona zdecydowane zwycięstwo Rosji, która uzyskała kosztem Turcji dostęp do wybrzeża Morza Czarnego. Tak pechową dla Turcji wojnę sprowokował niemający aż tak wielkiego znaczenia incydent, kiedy to oddział hajdamaków ścigających konfederatów barskich spalił przygraniczne tureckie miasteczko Bałtę. Za zaistniały incydent Rosja, zaciekle w tym czasie zwalczająca hajdamaków, winy nie ponosiła, więc dla Turcji spalenie Bałty było tylko pretekstem do wypowiedzenia Rosji wojny.

W liście do hospodara mołdawskiego, odnosząc się do tego incydentu, Kreczetnikow pisał:

Na drugi list Oświeconości Waszej, w którym mnie uświadamiacie o napadzie na Bałtę i zbliżeniu się wojsk naszych do granic tureckich w Zaleszczykach, Śniatyniu i Horodence, z przyjacielskim ostrzeżeniem, za które najpokorniejsze składając dzięki, mam honor, odwołując się na pierwszy list mój, zapewniający o całej usilności mojej zachowania nienaruszonego pokoju, między państwami naszymi, stosownie do rozkazów Posła naszego w Warszawie [księcia Nikołaja Repnina] odpowiedzieć co do pierwszego: że napadający na Bałtę są to właśnie hajdamacy, których zniszczyć i poskromić jest Mojem nieprzerwanym staraniem: tych już około dwóch tysięcy schwytyanych odesłałem do polskiego regimentarza [Klemensa] Branickiego, który on już wszystkich powywieszał. Łatwo będzie przekonać się Oświeconości Waszej, że to nie nasze wojska tam były, gdyż z jakiego powodu mielibyśmy się naszymi siłami dobijać o wydanie nam Żydów i szlachty polskiej, znajdując się z wojskami Jej Cesarskiej Mości w tutejszej Rzeczypospolitej do tego jedynie, aby utrwalić w niej pokój i porządek stosownie do nowych traktatów z nią zawartych? Co do drugiego, wojska zbliżone do granic w Zaleszczykach i innych miejscach nie należą do korpusu mego, lecz zostają pod komendą generała hrabiego Apraksyna [Piotr Apraksin], jednakże starając się zawsze i wszędzie przekonać Oświeconości Waszą o przyjaźni i szacunku moim dla niego, wysłałem kurjera do tego

jenerała, aby się oddalił o cztery albo pięć mil od granic tureckich, sam zaś nigdy bliżej do tych granic nie dochodziem, lecz tylko, jak i obecnie to wypełniam, wysyłałem drobne podjazdy dla schwywania hajdamaków¹.

W Stambule z rosnącą irytacją przyglądano się rozwojowi sytuacji w Rzeczypospolitej, gdzie od czasu wstąpienia na tron Stanisława Augusta coraz silniej zaznaczała się rosyjska kuratela nad Polską. Po wybuchu konfederacji barskiej caryca Katarzyna II wprowadziła do Polski kolejne siły wojskowe, aż zaniepokojona tym Turcja zażądała od Rosji wycofania się z Polski, czego Rosja oczywiście nie zamierzała uczynić. Wahającą się Turcję do otwartego wystąpienia przeciwko Rosji zachęcała Francja, gdzie kierujący polityką zagraniczną Wersalu książę Choiseul energicznie zwalczał wpływy „koncertu północnego” Nikity Panina. O ile ugruntował on wpływy francuskie w Szwecji, to na Polskę uzależnioną od Rosji nie liczył i w związku z tym rosło w jego oczach znaczenie Turcji mogącej szachować Rosję.

Francuscy dyplomaci Charles Vergennes i François Saint Priest wywiązali się ze swoich zadań bardzo dobrze, skłaniając Turcję do wojny, a Porta Ottomańska, wypowiadając ją, akcent położyła na sprawy polskie, toteż Mustafa III określił ją mianem wojny polskiej. I taką też ta wojna była. Jak skomentował Władysław Konopczyński list wezyra do Rzeczypospolitej z 28 października 1768 roku, w którym wzywał on Polaków do wypędzenia Rosjan i obioru na króla członka dynastii saskiej:

Turcy chcieli rozporządzić tronem polskim tak samo dowolnie, jak przedtem Rosjanie, i francuska racja stanu w jakiegokolwiek wykładni, ministerialnej choiseulowskiej, czy też sekretnej pana Duranda, uważała, że przeszkadzać im w tym nie należy².

Zaangażowanie militarne Rosji w wojnie z Turcją osłabiały jej obecność wojskową w Polsce, gdyż główny wysiłek caryca Katarzyna II musiała obrócić na wojnę z Turcją. Jakkolwiek działania wojenne na tym froncie nie pozostawały w związku z rozwojem sytuacji w Polsce z wyjątkiem

1 List do hospodara mołdawskiego, Tulczyn 21 VII (4 VIII) 1768, w: Piotr Kreczetnikow, *Radom i Bar 1767–1768. Dziennik działań wojennych jenerał-majora Piotra Kreczetnikowa w Polsce w r. 1767 i 1768 korpusem dowodzącego i jego wojenno-polityczną korespondencją z księciem Mikołajem Repninem, posłem rosyjskim w Warszawie*, tłum. Konstanty Stolnikowicz-Chełmski, *Pamiętniki z Ośmnastego Wieku*, t. XIV (Poznań: Nakładem Księgarni Jana Konstantego Żupańskiego, 1874).

2 Władysław Konopczyński, *Konfederacja barska*, t. I (Warszawa: Wydawnictwo Kasy im. Mianowskiego – Instytutu Popierania Nauki, 1936), 133.

tych, które były prowadzone na pograniczu rosyjsko-tureckim, to jej ostateczny rezultat w istotny sposób wpłynął na sprawy polskie, gdzie zwycięstwa Rosji w znaczący sposób wpływały na pogorszenie sytuacji konfederatów barskich³.

Zachęcała również Turcję do wojny z Rosją Austria, choć starała się zabiegi dyplomatyczne prowadzić dyskretnie. Wiedeń liczył na nowe nabytki terytorialne w tej wojnie, a zarazem obawiając się, że Prusy wykorzystają trudną sytuację Polski do uzyskania zgody Rosji na zdobycze terytorialne w Polsce, chciał zabezpieczyć sobie odpowiednie ekwiwalenty. Dlatego też Austria z jednej strony wywierała dyskretny wpływ na Turcję, zachęcając ją do wojny, a z drugiej udostępniła konfederatom barskim tereny przygraniczne, pozwalając im zakładać tam swoje obozy⁴.

Na ewentualne nabytki terytorialne w Polsce po wygranej wojnie z Rosją liczyła także Turcja. Co prawda wiadomo było, iż pokój karłowicki z 1699 roku wytyczył przebieg granicy polsko-tureckiej, pozostawiając też twierdzę w Kamieńcu Podolskim po polskiej stronie, jednak w Stambule nie brakowało polityków myślących o wykorzystaniu nadarzającej się okazji do przeprowadzenia korekty granic po zwycięskiej wojnie z Rosją i odzyskania przynajmniej części terytoriów, które musiały zwrócić Rzeczypospolitej na mocy traktatu karłowickiego.

Stolica Apostolska wobec konfliktu rosyjsko-tureckiego

W Rzymie już jesienią 1767 roku zdawano sobie sprawę ze zbliżającej się zbrojnej konfrontacji w Rzeczypospolitej. W grudniu tego roku na polecenie papieża Klemensa XIII odprawiano uroczyste modlitwy w intencji Polski, a w dniach 26–28 grudnia celebrowano uroczyste nabożeństwa z wystawieniem Najświętszego Sakramentu w czterech rzymskich bazylikach patriarchalnych⁵. Stąd też wybuch wojny domowej wczesną wiosną 1768 roku nie stanowił zaskoczenia. Natomiast wojna rosyjsko-turecka umiędzynaradawiała ten konflikt, przenosząc go na nową płaszczyznę. Rosja stanęła przed koniecznością prowadzenia

3 Władysław A. Serczyk, „Kozaczyzna zaporoska w czasie wojny rosyjsko-tureckiej (1768–1774)”, *Przegląd Historyczny*, t. 68, z. 1 (1977): 31–46; Władysław Konopczyński, *Dzieje Polski nowożytnej*, t. II: 1648–1795 (Warszawa: Pax, 1986): 192–193.

4 Jerzy Michalski, „Dyplomacja polska w latach 1764–1795”, w: *Historia dyplomacji polskiej*, t. II: 1572–1795, red. Z. Wójcik (Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy, 1982), 512–514.

5 Wojciech Kęder, *Stolica Apostolska wobec Rzeczypospolitej w okresie konfederacji barskiej 1767–1773* (Opole: Wydawnictwo Świętego Krzyża, 2006), 215–217.

wojny na dwa fronty, co osłabiało jej pozycję międzynarodową i utrudniało osiągnięcie sukcesów militarnych zarówno w Rzeczypospolitej, jak i w basenie Morza Czarnego, a jej ewentualna klęska w starciu z Portą Ottomańską wywarłaby istotny wpływ na sprawy polskie.

Z tego też względu wojna rosyjsko-turecka budziła ogromne zainteresowanie w krajach europejskich, w tym także w państwach, których konflikt bezpośrednio dotyczył, jak Austria i Prusy. Ze szczególną uwagą przyglądano się rozwojowi sytuacji także w Rzymie. W Europie rywalizowały w tym czasie dwa bloki polityczne, które konfliktowały między innymi kwestie religijne: pierwszym był akatolicki „system północny” stworzony przez kierownika rosyjskiej polityki zagranicznej Nikitę Panina, w skład którego wchodziły Rosja, Prusy, Anglia i wbrew swoim interesom katolicka Polska, a z drugiej katolicki „system południowy”, gdzie główną rolę odgrywały Francja, Austria i Hiszpania, a w jego skład wchodziła też protestancka Saksonia.

Ugruntowanie rosyjskich wpływów w Rzeczypospolitej zmieniało istniejący w Europie Środkowej układ sił na niekorzyść państw katolickich. Osłabiona Rzeczypospolita stawała się łakomym kąskiem dla jej sąsiadów, czego dowodzą choćby działania pruskiej dyplomacji sondującej możliwość rozbioru ziem Rzeczypospolitej, jak to miało miejsce przy prezentacji w Petersburgu tzw. planu hrabiego Lynara. Podobne intencje przyświecały Austrii, która szybciej też przystąpiła do czynu, anektując w 1769 roku Spisz i następnie starostwa czorsztyńskie, nowotarskie i nowosądeckie⁶.

Zwycięstwo Turcji w tej wojnie wzmocniałoby pozycję państw katolickich w Europie Środkowo-Wschodniej, zmniejszając rosyjskie wpływy. Zarazem Turcja zdecydowanie domagająca się wyjścia wojsk rosyjskich z Rzeczypospolitej i wroga królowi Stanisławowi Augustowi Poniatowskiemu, którego traktowała jako marionetkę w rękach rosyjskich, w razie zwycięstwa przechyliłaby szalę na rzecz stronnictwa wrogiego Rosji. Stąd też nie dziwi fakt, że sprawy wojny tureckiej znajdowały się w centrum uwagi dyplomatów papieskich, zajmując poczesne miejsce w ich depeszach słanych do Rzymu.

O wojnie rosyjsko-tureckiej pisali wszyscy papiescy nuncjusze akredytowani w europejskich stolicach. Z oczywistych względów waga merytoryczna nadsyłanych do Rzymu materiałów była różna. Papiescy dyplomaci informacje czerpali głównie na dworach, przy których przebywali, ale miewali też własne źródła informacji. Systematycznie sięgali również do prasy i innych druków, które były dostępne. W sytuacji, gdy

6 Michalski, „Dyplomacja polska w latach 1764–1795”, 514.

np. większa część numeru gazety traktowała o interesującym ich zagadnieniu, do korespondencji dyplomatycznej załączali odnośny numer gazety⁷.

Największa ilość informacji o sprawach wojny rosyjsko-tureckiej napływała do Rzymu z Wenecji. Serenissima z oczywistych względów tradycyjnie zainteresowana była tym, co się dzieje w basenie Morza Śródziemnego, a zwłaszcza w jego wschodniej części. Posiadała też rozwinięte służby dyplomatyczne i sieć informatorów, stąd nuncjusz w Wenecji, Bernardino Honorati (Onorati) chętnie czerpał wiadomości od władz weneckich. Miał on także własne źródła informacji, a oprócz tego wiadomości czerpał z gazet. Jedną z takich gazet, której szereg numerów przesłał z pocztą dyplomatyczną do Rzymu, była ważna dla rozwoju prasy w Italii w XVIII wieku gazeta pisana „Europa. La picciola gazetta” zamieszczająca w tym czasie dużo informacji o Polsce i wojnie turecko-rosyjskiej⁸.

Z oczywistych względów dużo informacji napływało do Rzymu z Warszawy. Wydarzenia wojenne rozgrywały się blisko południowego pogranicza, a wojna rosyjsko-turecka miała wpływ także na operacje wojenne toczone w Polsce. Nuncjusz Durini, jak i jego następca, arcybiskup Giuseppe Garampi, przesyłali do Rzymu informacje, jakie otrzymali na dworze od dygnitarzy świeckich i duchownych, a także od swoich informatorów, przede wszystkim z pogranicza. Podobnie nuncjatura w Wiedniu, która sprawowała merytoryczny nadzór nad papieskimi placówkami dyplomatycznymi w tej części Europy, czerpała informacje z dworu cesarskiego żywo zainteresowanego rozwojem sytuacji zarówno w Polsce, jak i na terenach, gdzie prowadzono działania wojenne, gdyż Austria liczyła na osiągnięcie korzyści, w tym terytorialnych na tym konflikcie. Ówczesny nuncjusz w Austrii arcybiskup Antonio Eugenio Visconti na placówkę wiedeńską przybył z Warszawy, gdzie spędził siedem lat i także w Wiedniu utrzymywał żywe kontakty z Polakami bawiącymi w stolicy cesarstwa. Interesujące doniesienia napływały także do Rzymu z Paryża z racji wzajemnych kontaktów, jakie łączyły Francję z Turcją⁹.

7 Wojciech Kęder, „Gazety jako źródło informacji dyplomatów papieskich w XVIII-to wiecznej Europie”, „Rocznik Świętokrzyski”, t. 32 (2010): 59–64.

8 Wojciech Kęder, „«Europa. La picciola gazetta» o wojnie rosyjsko-tureckiej i sprawach polskich w czasach konfederacji barskiej w 1769 roku”, *Studia Historyczne*, R. LIII, z. 4/212 (2010): 395–408; Mario Infelise, „«Europa». Una gazetta manoscritta del '700”, w: *Non uno itinere. Studi storici offerti dagli allievi a Federico Seneca* (Venezia: Stamperia di Venezia, 1993), 221–239.

9 Kęder, *Stolica Apostolska wobec Rzeczypospolitej w okresie konfederacji barskiej 1767–1773*, 311–312.

Wojna rosyjsko-turecka w sprawozdaniach nuncjuszy

Szczególnie dużo informacji przekazywanych do Rzymu w związku z wojną dotyczyło starań dyplomatycznych zainteresowanych stron. Wynikało to z jednej strony z wagi tych poczynań, a z drugiej miejscem aktywności dyplomatycznej były dwory, przy których nuncjusze byli akredytowani, stąd też informacje czerpali oni z pierwszej ręki. Manifesty ogłaszane przez strony konfliktu przekazywane były nie tylko zainteresowanym, lecz także przedstawicielom dyplomatycznym innych państw.

Po zawiązaniu konfederacji barskiej od razu wypłynęła kwestia stanowiska Turcji wobec tego konfliktu i stosunku Turcji do Rosji oraz konfederatów barskich i króla Stanisława Augusta. Nuncjusz w Warszawie, arcybiskup Angelo Durini, w marcu 1768 roku informował Sekretariat Stanu o tym, że rosyjski poseł w Warszawie Nikołaj Repnin sondował w tej sprawie rezydenta wołoskiego de la Roche, pytając go, czy Turcja udzieli pomocy konfederatom. W odpowiedzi miał usłyszeć, że Sztambuł domaga się respektowania przez armię rosyjską granic tureckich, przestrzegania zasad pokoju karłowickiego, jak również wyjścia wojsk rosyjskich z Rzeczypospolitej. Żądanie wyjścia wojsk rosyjskich rezydent mołdawski ponowił w początku kwietnia¹⁰.

W późniejszym czasie tureckie żądania ewakuacji wojsk rosyjskich z Polski nasiliły się i ich ton uległ wyraźnemu zaostreniu. Zarazem pojawił się w enuncjacjach dyplomatycznych inny wątek, dotyczący detronizacji króla Stanisława Augusta Poniatowskiego. Z biegiem czasu coraz więcej doniesień mówiło o chęci sułtana dotyczącej wypowiedzenia wojny Rosji, jak również o tym, że Turcy zachęcają Polaków do wstępowania w szeregi konfederacji. Zaczęło się też jeszcze przed wybuchem wojny pojawiać coraz więcej doniesień o ruchach wojsk tureckich, lecz te doniesienia, napływające z terenu i starające się odgadnąć intencje tureckich wodzów, często były bałamutne, opierały się w dużej mierze na plotkach i niesprawdzonych informacjach.

I tak jeszcze przed wybuchem wojny uwagę obserwatorów przyciągnęły działania tureckiego korpusu w Czarnogórze, którego siły szacowano na niespełna 100 tys. ludzi. Starano się odgadnąć, czy będzie on użyty do działań w Polsce, czy też w Rosji. Spekulacje na ten temat przecięły

10 ASV (Archivio Apostolico Vaticano), Segr. Stato (Segreteria di Stato) Polonia 281, f. 45r-47r, nuncjusz w Warszawie Angelo Maria Durini do kardynała sekretarza stanu Luigi Marii Torrigianiego, Varsavia 23 III 1768; f. 86r-87r, Durini do Torrigianiego, Varsavia 6 IV 1768. W odniesieniu do zasobów Archiwum Watykańskiego zastosowano skrót według: *Indice dei Fondi e relative mzzi di descrizione e di ricerca dell'Archivio Segreto Vaticano* (Città del Vaticano, 2013).

informacje Vergennesa, który ze Stambułu pisał o tym, że korpus ten jest przeznaczony do walki z armią rosyjską¹¹.

Dalsze doniesienia napływające ze stolic europejskich zgodnie informowały o zaostrzeniu stosunków rosyjsko-tureckich i tureckich deklaracjach coraz dobitniej żądających wyprowadzenia wojsk rosyjskich z Polski. Wreszcie informacje napływające w październiku ze Stambułu poinformowały o audiencji, jaką miał poseł rosyjski w Stambule Obrezkow, i aresztowaniu go wraz z towarzyszącym mu sekretarzem i rosyjskimi dragonami jego eskorty i zamknięciu rosyjskiego dyplomaty w Zamku Siedmiu Wież, co było równoznaczne z wypowiedzeniem przez Turcję Rosji wojny.

Jako pierwszy nuncjusz papieski w Paryżu Bernardino Giraud przekazał też informacje o tureckim manifeście, w którym sułtan wypowiedział Rosji wojnę. W tym samym czasie nuncjusz Visconti pisał z Wiednia, że informacja o wybuchu wojny została przyjęta z zadowoleniem przez konfederatów barskich. Te informacje z całą pewnością usłyszał od Polaków przybywających do Wiednia arcybiskup Visconti, który miał wielu przyjaciół zarówno wśród stronników króla, jak i jego przeciwników¹².

W ciągu niespełna sześciu lat wojny papiescy dyplomaci przekazali do Rzymu szereg depezech, starając się na bieżąco informować o rozwoju sytuacji na froncie wojny rosyjsko-tureckiej. Jak wspomniano powyżej, wiele tych informacji napływających z drugiej ręki było niedokładnych, jak również bałamutnych, często jednak korygowanych w późniejszym czasie. Podobnie zresztą przedstawiał się obraz wojny przekazywany na łamach europejskiej prasy, gdzie nawet renomowane gazety europejskie, jak choćby „Gazeta Leydeyska” („Nouvelles extraordinaires de Divers Endroits”) gubiły się w gąszczu chaotycznych i mylnych doniesień.

11 ASV, Segr. Stato, Polonia 281, f. 86r-87r, Durini do Torrigianiego, Varsavia 6 IV 1768; ASV, Arch. Nunz. Venezia I, 41, f. 123v, Honorati do Torrigianiego, Venezia 13 VIII 1768; f. 126v, Honorati do Torrigianiego, Venezia 20 VIII 1768; f. 136v, Honorati do Torrigianiego, Venezia 3 IX 1768; ASV, Arch. Nunz. Colonia 176, f. 383r-383v, Caprara do Torrigianiego, Colonia 8 IX 1768; f. 389r-389v, Caprara do Torrigianiego, Colonia 11 IX 1768.

12 ASV, Segr. Stato, Francia 742, f. 280r, nuncjusz we Francji arcybiskup Bernardino Giraud do Torrigianiego, Parigi 12 X 1768; ASV, Segr. Stato, Germania 382, f. 496r-496v, nuncjusz w Austrii, arcybiskup Antonio Eugenio Visconti do Torrigianiego, Vienna 29 X 1768; f. 510r, Visconti do Torrigianiego, Vienna 29 XI 1768; f. 539r, Visconti do Torrigianiego, Vienna 31 XII 1768; ASV, Arch. Nunz. Vienna (Archivio della Nunziatura Apostolica in Vienna) 145, f. 35v, Visconti do Torrigianiego, Vienna XI 1768; ASV, Segr. Stato, Germania 661, f. 133r, Visconti do Torrigianiego, Vienna 14 XII 1768; ASV, Arch. Nunz. Vienna 174, f. 50v, Visconti do kardynała sekretarza stanu Lazzara Opizia Pallaviciniego, Vienna 29 VII 1769; Kęder, *Stolica Apostolska wobec Rzeczypospolitej w okresie konfederacji barskiej 1767–1773*, 311–312.

Pomimo jednak obiektywnych trudności w przedstawieniu prawdziwego obrazu walk, chociaż wieści były niedokładnie i nadchodziły z dużym opóźnieniem, to przychodziły one na tyle systematycznie, że na ich podstawie można było wyrobić sobie ogólny pogląd na przebieg działań wojennych, w których armia turecka ponosiła coraz większe straty. W depeszach papiescy nuncjusze donosili też o ciągłych postępach armii rosyjskiej i jej sukcesach, do jakich zaliczały się zdobycie m.in. Azowa, Oczakowa, Chocimia, Kilii czy Akermanu. Nuncjusze pisali również o działaniach prowadzonych na Dunaju, jak również na Morzu Czarnym¹³.

W relacjach z przebiegu działań wojennych papiescy dyplomaci zwracali także uwagę na ich polski aspekt, to znaczy interesowało ich ewentualne współdziałanie oddziałów konfederackich w walce z armią turecką przeciwko Rosji. Liczne spekulacje na ten temat pojawiały się często, zwłaszcza w pierwszych miesiącach wojny, gdy depeszowano o ewentualnym współdziałaniu konfederatów z Tatarami w rejonach przygranicznych lub z armią turecką m.in. na Wołoszczyźnie, Podolu czy też w rejonach przygranicznych, lecz informacje te nie zyskały w późniejszym czasie potwierdzenia. Tym doniesieniom sporadycznie towarzyszyły informacje o pobycie przywódców konfederacji na ziemiach tureckich i austriackich w rejonach przygranicznych, lecz były one fragmentaryczne i nie zawierały bardziej konkretnych danych¹⁴.

13 ASV, Arch. Nunz. Colonia 176, f. 481r-481v, Caprara do Torrigianiego, Colonia 17 XI 1768; ASV Arch. Nunz. Venezia 230, f. 297r-297v, Honorati do Pallaviciniego, Venezia 2 XII 1769; f. 323r-325v, Honorati do Pallaviciniego, Venezia 30 XII 1769; ASV, Arch. Nunz. Venezia I, 41, f. 210r-211v, Honorati do Pallaviciniego, Venezia 24 II 1770; ASV, Segr. Stato, Polonia 254A, f. 374r, Durini do Pallaviciniego, Varsavia 28 III 1770; ASV, Arch. Nunz. Venezia I, 41, f. 222v-223r, Honorati do Pallaviciniego, Venezia 28 IV 1770; f. 230r-232v Honorati do Pallaviciniego, Venezia 16 VI 1770; ASV Arch. Nunz. Venezia 230, 597r-597v, Honorati do Pallaviciniego, Venezia 3 XI 1770; ASV, Arch. Nunz. Venezia I, 41, f. 200v-201r, Honorati do Torrigianiego, Venezia 9 X 1768; ASV, Segr. Stato, Germania 384, f. 9r-10r, Visconti do Torrigianiego, Vienna 16 I 1769; ASV, Segr. Stato, Polonia 282, f. 328r-329r, Durini do Pallaviciniego, Varsavia 6 X 1769; ASV, Segr. Stato, Venezia 232, f. 387r, Honorati do Pallaviciniego, 9 IV 1774; ASV, Segr. Stato, Polonia 283A, f. 111r, Durini do Pallaviciniego Varsavia 13 VII 1771.

14 ASV, Arch. Nunz. Colonia 176, f. 389r-389v, Caprara do Torrigianiego, Colonia 11 IX 1768; ASV, Arch. Nunz. Belgio (Archivio della Nunziatura Apostolica in Belgio) 135 Ji, f. 390v, internuncjusz w Brukseli Tommaso Maria Ghilini do Torrigianiego, Bruxelles 15 X 1768; ASV, Arch. Nunz. Colonia 177, f. 4r, Caprara do Torrigianiego, Colonia 1 I 1769; ASV, Segr. Stato, Germania 389, f. 4v, Visconti do Torrigianiego, Vienna 17 II 1769; ASV, Arch. Nunz. Colonia 177, f. 118r, Caprara do Torrigianiego, Colonia 2 IV 1769; ASV, Segr. Stato, Francia 540, f. 252r-255v, Giraud do Pallaviciniego, Parigi 18 V 1772.

Oprócz informacji o przebiegu działań wojennych uwagę papieskich dyplomatów przykuwały również, może nawet w stopniu większym niż relacje z pól bitewnych, wszelkie informacje dotyczące kwestii dyplomatycznych wiążących się z wojną: stanowisk poszczególnych dworów wobec konfliktu, propozycji pokojowych, wszelkich prób mediacji. Nun-cjusze starali się śledzić aktywność dyplomatyczną państw nie tylko zaangażowanych bezpośrednio w konflikt, lecz także neutralnych, aktywnych w poszukiwaniu pokojowego rozwiązania konfliktu rosyjsko-tureckiego. Działania takich od samego początku wojny było wiele, a do aktywnych na tym polu należały Austria, Prusy, Anglia, a także Francja. Ze zrozumiałych względów takie rozmowy prowadzono dyskretnie, stąd też informacjom o aktywności dyplomatów czy też nawet kurierów przewożących pocztę zwykle towarzyszyła masa spekulacji, gdzie dyplomaci starali się odgadnąć stanowisko poszczególnych państw wobec konfliktu i tego, jakie propozycje składane są zainteresowanym stronom¹⁵.

Wojna rosyjsko-turecka 1768–1774 znajdowała się w centrum uwagi dyplomacji europejskiej i podobnie było z dyplomacją Stolicy Apostolskiej. Papiescy dyplomaci we wszystkich stolicach, w których byli akredytowani, starali się na bieżąco przekazywać wszelkie informacje, do których dotarli na ten temat. Typowe dla tamtych czasów było to, że wiele informacji i doniesień było niepewnych, spóźnionych bądź też nieprawdziwych, lecz w Sekretariacie Stanu Stolicy Apostolskiej informacje te weryfikowano na podstawie danych pochodzących z różnych źródeł, starając się konfrontować je także z wieściami pochodzącymi skądinąd: informacjami przekazywanymi przez innych dyplomatów, pochodzącymi od własnych informatorów, informacjami z gazet. Stąd też należy stwierdzić, iż z tego natłoku często niepełnych i niepewnych doniesień wyłaniał się jednak prawdziwy obraz zmagania wojennych pozwalający dyplomacji papieskiej orientować się w przebiegu zdarzeń i motywach głównych graczy uczestniczących w tym konflikcie.

15 ASV, Arch. Nunz. Colonia 176, f. 409r-411v, Caprara do Torrigianiego, Colonia 25 IX 1768; Arch. Nunz. Venezia I, 41, f. 200v-201r, Honorati do Torrigianiego, Venezia 9 X 1768; ASV, Segr. Stato, Germania 384, f. 9r-10r, Visconti do Torrigianiego, Vienna 16 I 1769; ASV, Arch. Nunz. Belgio 135 Ji, f. 460v, Ghilini do Torrigianiego, Bruxelles 18 IV 1769; ASV, Segr. Stato, Polonia 282, f. 328r-329r, Durini do Pallaviciniego, Varsavia 6 X 1769; ASV, Segr. Stato, Venezia 232, f. 387r, Honorati do Pallaviciniego, 9 IV 1774.

Bibliografia

Źródła rękopiśmienne

Archivio Apostolico Vaticano
Archivio della Nunziatura Apostolica in Colonia 176, 177
Archivio della Nunziatura Apostolica in Venezia I, 41
Archivio della Nunziatura Apostolica in Vienna 145

Segreteria di Stato
Segreteria di Stato. Fiandra 135 Ji
Segreteria di Stato. Francia 540, 742
Segreteria di Stato. Germania 382, 384, 389, 661
Segreteria di Stato. Polonia 281, 282
Segreteria di Stato. Venezia 230, 232

Źródła drukowane

Kreczetnikow Piotr, *Radom i Bar 1767–1768. Dziennik działań wojennych generała-majora Piotra Kreczetnikowa w Polsce w r. 1767 i 1768 korpusem dowodzącego i jego wojenno-polityczną korespondencją z księciem Mikołajem Repninem, posłem rosyjskim w Warszawie*, tłum. Konstanty Stolnikowicz-Chełmski, *Pamiętniki z Ośmnastego Wieku*, t. XIV (Poznań: Nakładem Księgarni Jana Konstantego Żupańskiego, 1874).

Książki i monografie

Infelise Mario, „Europa». Una gazetta manoscritta del ‘700”, w: *Non uno itinere. Studi storici offerti dagli allievi a Federico Seneca* (Venezia: Stamperia di Venezia, 1993), 221–239.

Kęder Wojciech, *Stolica Apostolska wobec Rzeczypospolitej w okresie konfederacji barskiej 1767–1773* (Opole: Wydawnictwo Świętego Krzyża, 2006).

Konopczyński Władysław, *Dzieje Polski nowożytnej*, t. II: 1648–1795 (Warszawa: Pax, 1986).

Konopczyński Władysław, *Konfederacja barska*, t. I (Warszawa: Wydawnictwo Kasy im. Mianowskiego – Instytutu Popierania Nauki, 1936).

Michalski Jerzy, „Dyplomacja polska w latach 1764–1795”, w: *Historia dyplomacji polskiej*, t. II: 1572–1795, red. Z. Wójcik (Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy, 1982), 483–692.

Artykuły w czasopismach

Kęder Wojciech, „Europa. La picciola gazzetta» o wojnie rosyjsko-tureckiej i sprawach polskich w czasach konfederacji barskiej w 1769 roku”, *Studia Historyczne*, R. LIII, z. 4/212 (2010): 395–408.

Kęder Wojciech, „Gazety jako źródło informacji dyplomatów papieskich w XVI-II-to wiecznej Europie”, „Rocznik Świętokrzyski”, t. 32 (2010): 59–64.

Serczyk Władysław A., „Kozaczyzna zaporoska w czasie wojny rosyjsko-tureckiej (1768–1774)”, *Przegląd Historyczny*, t. 68, z. 1 (1977): 31–46.

